

Andrzej Wawryniuk

ChelĹm

SŁUŻYLI BOGU, LUDZIOM I OJCZYŹNIE.
RZECZ O DUCHOWIEŃSTWIE KATOLICKIM
NA WOŁYNIU W GODZINIE PRÓBY

O duchowieŹstwie rzymskokatolickim na Kresach Wschodnich, w tym na Wołyniu, w czasach II Rzeczypospolitej i po wybuchu II wojny Źwiatowej moŹna młwici w kilku aspektach. OczywiŹcie najwaŹniejszy z nich – zgodny z powołaniem do stanu kapłaŹskiego – to posługa duszpasterska, połączona z kształtowaniem patriotycznych postaw wobec odrodzonej ojczyzny. To takŹe przekazywanie waŹnych dla członków wspólnot religijnych treŹci i zachowaŹ kulturowych, czerpanych z bogatej historii KoŹcioła i paŹstwa polskiego. Trudno teŹ nie zauwaŹyć, Źe księŹa w kaŹdej miejscowości, w której przyszło im pracować, byli doradcami i przewodnikami w codziennym Źyciu, pomocnikami w chwilach zwątpienia, ale takŹe w sytuacjach ekstremalnych, jakich na Wołyniu było wiele. WaŹnym elementem pracy kaŹdego z duchownych było pełnienie funkcji urzędnika stanu cywilnego. To międy innymi na podstawie pozostawionych akt moŹemy dziŹs młwici o zdarzeniach sprzed wielu lat, o heroicznej postawie, bohaterskich czynach, ale takŹe – co jest niezmiernie waŹne – moŹemy poznać dokumenty ludobłjstwa popełnionego przez nacjonalistyczne hordy, które niszczyły wszystko, co polskie, i prawie kaŹdego, kto był Polakiem.

Na temat losów między innymi księży diecezji łuckiej powstało kilka opracowań. Moim zdaniem, do najważniejszych z nich należą: praca Marii Dębowskiej *Materiały do dziejów diecezji łuckiej. Relacje o stanie parafii i dekanatów 1941-1944*¹; Władysława i Ewy Siemaszków *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945*², ks. Romana Dzwonkowskiego SAC *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917-1939. Martyrologium*³ oraz wiele artykułów zamieszczonych w piśmie religijno-społecznym „Wołanie z Wołynia”, którego redaktorem naczelnym jest ks. Witold Józef Kowalów. Znam ich zakres i tematykę. Wydaje się jednak, że spojrzenie, choćby minimalistyczne, na wydarzenia związane z Wołyniem powinno ukazywać się przy każdej nadarzającej się okazji i przypominać o trudnych latach Rzeczypospolitej – gdy była ona zniewolona przez Sowietów, Niemców, ale także przez zorganizowane oddziały nacjonalistów zza Bugu.

Badając dokumenty Archiwum Kurii Łuckiej⁴, można napotkać akta, dzięki którym od zapomnienia ocalona została postać Wiktoryna Kazimirskiego, syna Stanisława, powstańca z 1863 roku, zamieszkałego w kol. Rudnia, zmarłego w 1926 roku, którego matka pochodziła ze znanego rodu Kobylańskich.

Znajduje się tu również informacja dotycząca Józefa Iwanowskiego, emerytowanego sędziego z miasteczka Kołki koło Łucka, zmarłego 31 stycznia 1943 roku. W aktach są też wzmianki dotyczące wielu zasłużonych dla Rzeczypospolitej osób. Byli to między innymi: Mieczysław Skrabek, żołnierz z Batalionu 202 stacjonującego w Berezie, plut. zawodowy Eugeniusz Chlebiński, który służył w 27 Pułku Artylerii Polowej dowodzoną przez płka dypl. inż. Kurcyusza i ppłka Zdzisława Latawca⁵. Wiemy też, że zastępcą dowódcy 23 Pułku Piechoty był ppłk Stanisław Szyłejko, że w pułku tym służyli między innymi sierż. Mikołaj Krzyżewski i sierż. Eustachy Da-

¹ *Materiały do dziejów diecezji łuckiej. Relacje o stanie parafii i dekanatów 1941-1944*, oprac. M. Dębowska, Biały Dunajec–Lublin–Łuck–Ostróg 2005.

² W. Siemaszko, E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945*, Warszawa 2000, 1440 s.

³ R. Dzwonkowski SAC, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917-1939. Martyrologium*, Lublin 1998, 664 s.

⁴ Akta archiwum badałem w 2003 roku. Były one wówczas nieopracowane, w wielu przypadkach bez opisów tytułów ksiąg i paginacji. W związku z tym w artykule nie stosuję pełnych przypisów do poszczególnych zdarzeń, a zainteresowanych odsyłam do Instytutu Archiwów i Muzeów Kościelnych w Lublinie, gdzie akta są zdeponowane. Zdjęcie każdego przywołanego w artykule dokumentu znajduje się w zbiorach autora.

⁵ Dokument pochodzi z akt luźnych, bez sygnatury i paginacji.

Kot. 1940/14

Kazimierski Wiktoryn, syn Staurszcwoa, lat 94 ma-
 jący, wdowiec [po Karolinie z Kobylańskich],
 zmarł dnia 5. IX. 1926 r. w kol. Rudni; pozost.
 2^{ch} synów: Konstantego i Staniszcwoa [Adriana
 wa], oraz 3 córki: Jadwige, Marię i Broniszcwoa.

Zmarł dnia 5. IX. 1926 r.

Metryka zgonu Wiktoryna Kazimierskiego, potomka rodu Kobylańskich, powstańca 1863 r. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, księga nieopisana, bez sygnatury i paginacji. Akt nr Kot.1940/14.

widzik⁶. Poznajemy również niektóre dane dotyczące 27 Dywizji Piechoty w Kowlu, której szefem sztabu był mjr dypl. Sokołowski, a posługę duszpasterską w parafii wojskowej w tej miejscowości pełnił ks. Wilhelm Koppel⁷. Dowiadujemy się, że we Włodzimierzu znajdowała się Szkoła Podchorążych Rezerwy Artylerii, którą dowodził mjr Krasieński⁸, a proboszczem parafii wojskowej we Włodzimierzu był ks. Jan Michułka⁹. Są także i inne informacje, np. dotyczące Tadeusza Piotra Ziółkowskiego urodzonego w 1912 roku, który emigrował na Wołyń z Ameryki.

Z akt Parafii Katedralnej w Łucku wynika, że osadnikami wojskowymi w Trościance byli: Mikołaj Pardorowski, Aleksander Lewandowski, Franciszek Olszanki, Jan Bar, Józef Zieliński, Ludwik Kapica, Józef Wojnarowicz, Jan Jabłoński, Tymoteusz Pajdowski, Jan Steć i Stefan Machczyński¹⁰.

Z kart dokumentów parafialnych można się dowiedzieć, że narzeczeni różnych wyznań, np. prawosławnego i katolickiego, zamierzający zawrzeć związek małżeński w Kościele katolickim, podpisywali zobowiązanie o wychowaniu dzieci w wierze katolickiej i jedynym związku małżeńskim zawartym w tym wyznaniu.

Z pozostałych stron akt kościelnych wynika, że daty urodzeń można było ustalać na podstawie zeznań świadków, po odebraniu od nich uroczystej przysięgi, np.

⁶ Archiwum Diecezji Łuckiej, Metryki do ślubu 1929 r., b.s., k. 13.

⁷ Ibidem, k. 39.

⁸ Archiwum Diecezji Łuckiej, Metryki do ślubu 1929, Włodzimierz, b.s., k. 6, 38, 39.

⁹ Ibidem, k. 13.

¹⁰ Archiwum Diecezji Łuckiej, Parafia Katedralna Łuck (Jarowice-Krasne-Wólka-Dworzec), Status animarum, b.s., b.p.

W sprawie zaginionej metryki wrodzenia i chrztu
Władysława Olszaka z parafii Łazurskiej.

Roza przyrzyci.

My więc podjętani mieszkańcy Kolonii Świerckiej gminy
Kiełbińskiej Stanisław syn Franciszka Olszak lat
45, Rzym. Katolickiego wyznania, piśmienny i Adam syn
Juljana Pawelski lat 50, Rzym. Kat. wyznania nie piśmien-
ny: wesełami w świątków w celu ustalenia zaginionej z po-
wodu wojny metryki wrodzenia i chrztu znanego nam oso-
biście Władysława Olszaka przed konawsem protokółarzem
Mieczysławem przyrzyci następującej:

"Przyrzycam Bogu Wszechmogącemu w Trójcy św. Jedyn-
nemu, że w sprawie zaginionej metryki wrodzenia i chrztu
Władysława Olszaka w celu jej ustalenia oparłem tylko
rzeczywisty prawdę nie powodując się ani prokuracjami,
ani przyjaźnią, ani żadnymi wielkimi duczesniami,
pramysłami, że z każdego słowa zdam rachunek
wobec Boga i na trybnie Bożym. Cóż potwier-
dzenie tej mojej przyrzyci całym krzyżem i Ewan-
geliem Ławiciela mego Amen.

Stanisław Olszak  Adam Pawelski.

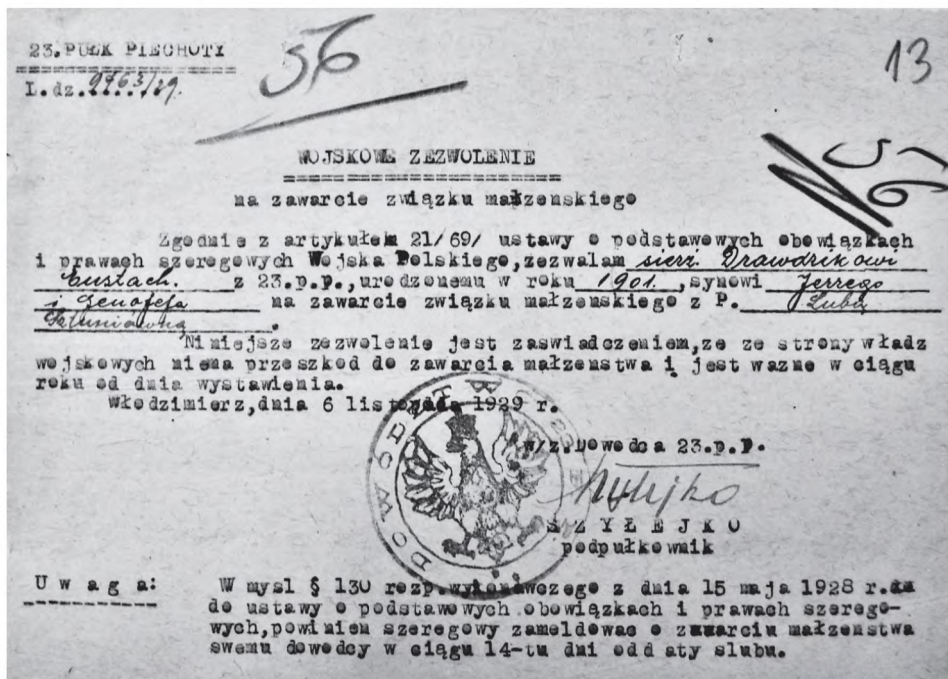
Od powyższych dwóch wiarogodnych świadków zapisanych
Stanisława Olszaka i Adama Pawelskiego przyrzyci dnia
8 Lutego 1930 roku w Kościele Łazurskim przyrzyci
co Świerckiem podpisem i pieczęcią kościelną.

Ks. Probstant
Łazurów.



015

Akt w sprawie zaginionej metryki i chrztu. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, Prawdopodobnie parafia w Zaturce, powiat łokacki (luzy), b.s., b.p.



Wojskowe zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej. Zbiór rozproszony, b.s., b.p.

według rytu Kościoła katolickiego rozpoczynającej się od słów: „Przysięgam Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świętej jedynemu, że w sprawie...” – tutaj dodawano treść konkretnego zeznania.

Można też natrafić na dokumenty stwierdzające, że między innymi w Łucku znajdowała się parafia wojskowa, a żołnierze zamierzający wstąpić w związek małżeński musieli przedstawić pisemną zgodę przełożonego, w której wskazywano także imię i nazwisko przyszłej żony¹¹.

Są też akty nawróceń, w tym sporządzonych w 1939 roku. Przykładowo jeden z nich, spisany 10 marca, dotyczy Marii Waszczuk z Białki, gmina Zbereżne, powiat Kostopol, która złożyła wyznanie wiary i została przyłączona do Kościoła katolickiego na własne żądanie. Akt w kościele parafialnym obrządku łacińskiego w Starej Hucie sporządził proboszcz Edmund Domański. Ważne jest również i to, że konwertytka

¹¹ Powyższą sprawę regulowało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r., art. 64.

podpisała się pod dokumentem po polsku pełnym imieniem i nazwiskiem, a świadkami tego ważnego w życiu nawróconej wydarzenia byli Czesław Osiecki i Feliks Sobiecki. Należy też podkreślić, że Maria Waszczuk 10 kwietnia 1939 roku zawarła związek małżeński z rzymskim katolikiem Feliksem Sobieckim¹².

W zbiorach znajdują się także inne tego typu dokumenty z lat 40. XX wieku. Przykładowo: w 1941 roku na łono Kościoła rzymskokatolickiego przeszła Maria Tkaczyk z Moczulanki¹³; w 1942 roku ks. Franciszek Olen przyjął wyznanie wiary od Anny Szramek z Moczulanki, która na własne żądanie przeszła do Kościoła katolickiego¹⁴; 6 września podobną decyzję podjęła Weronika Radczuk ze Starej Huty¹⁵; 8 października do Kościoła rzymskokatolickiego przyłączona została Aleksandra Kuryszkówna ze wsi Rokitno¹⁶; 13 lutego 1943 roku wyznanie wiary złożyła Irena Soroka ze Starej Huty¹⁷; 3 marca również 1943 roku podobną decyzję podjęła Helena Demczuk z Głuszkowa¹⁸, 17 października tego samego roku w kościele parafialnym w Bereźnem na wiarę rzymskokatolicką przeszła Ksenia Andrejczuk, a wyznanie wiary nastąpiło przed ks. M. Kossowskim, proboszczem tej parafii¹⁹; 23 grudnia 1943 roku wiarę rzymskokatolicką przyjęła Lubow Horman ze Lwowa, a świadkami tego aktu były dwie siostry zakonne Benedykta i Konstancja²⁰.

Nawet 10 września 1944 roku w tej samej parafii wiarę rzymskokatolicką przyjęła Olga Sawicka, a akt sporządził ks. Alojzy Kaszuba²¹. Również w tym roku na przejście na wiarę rzymskokatolicką zdecydowała się Janina Laszuka z Zawołowa²².

W przejrzanych aktach tylko w jednym przypadku odnotowano, że osoba zmieniająca wyznanie podejmowała decyzję ze względu na planowane zawarcie związku małżeńskiego z rzymskim katolikiem, najprawdopodobniej Polakiem. W pozostałych przypadkach w dokumentacji poszczególnych parafii brak tego typu adnotacji.

¹² Archiwum Diecezji Łuckiej, Księga metrykalna o nawróconych parafii Stara Huta, od 1 stycznia 1938 r., b.s., k. 5. Akt o nawróceniu nosi numer 13.

¹³ Ibidem, akt z 1941 r. nr 1.

¹⁴ Ibidem, akt z 10 stycznia 1942 r. nr 1.

¹⁵ Ibidem, akt z 6 września 1942 r. nr 2.

¹⁶ Ibidem, akt z 8 października 1942 r. nr 3.

¹⁷ Ibidem, akt z 13 lutego 1943 r. nr 1.

¹⁸ Ibidem, akt z 3 marca 1943 r. nr 2.

¹⁹ Archiwum Diecezji Łuckiej, Liber Conversorum od 1938 r., akt 23, k. 13. Na okładce nie wymieniono parafii. Najprawdopodobniej chodzi o parafię Berezne.

²⁰ Archiwum Diecezji Łuckiej, Liber Conversorum parafii Drużkopol, sygn. 1, akt 2.

²¹ Ibidem, akt z 10 września 1944 r. nr 1.

²² Ibidem, akt z 16 października 1944 r. nr 2.

2

Roku 1943 dnia 23 Dwudziestego trzeciego grudnia w kościele parafialnym obrządku łacińskiego w Lownie wobec Ks. Jana Rowaka proboszcza (wikarego) tegoż kościoła, złożyła wyznanie wiary i została przyłączona do Kościoła katolickiego na własne żądanie (na żądanie rodziców, opiekunów) Lubow Horban, wyznania Przewoźanego, zamieszkała w Lownie przy ul. Babożego 24, syn (córka) Jakoba Baboży z Legunów, urodzona dnia 18. Osiemnastego Lutego tysiąc dwieście Dwudziestego pierwszego (1921) roku w Lwance gminy Łęże gmin powiatu Drybucki z Brzinkowa ochrzczon dnia 20 Lutego 1921 roku w Lwance Brzinkowia z Lubem

Świadcami byli: Łotrka Benedykta i Łotrka Łouskówna

Podpisy: { Osoby przyłączonej *) Horban Luba
 { Świadców

Proboszcz Ks. Jan Rowak

*) lub jej rodziców, opiekunów.

Jeden z aktów nawrócenia, sporządzony 23 grudnia 1943 r. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, Liber Conversorum parafii Drużkopol od - do 1938, księga 1, k. 1, akt 2.

Ważnym wnioskiem z tej części kwerendy jest również i to, że w 1943 roku stonkowo dużo osób wyznania prawosławnego zmieniało konfesję oraz decydowało się na ochrzcenie swych dzieci w obrządku łacińskim. Przykładem może tu być ks. Mieczysław Rossowski, proboszcz parafii, który ochrzcił Jerzego Zawiszę (6 października) i Władysława Rudnickiego (3 października), obu z miejscowości Berezne. Tego typu akty zasługują na wyjątkową uwagę, zważywszy na okres, w którym decyzje były podejmowane. Nie ulega wątpliwości, że zarówno dla kapłana przyjmującego wyznanie wiary czy dokonującego chrztu i sporządzającego stosowne akty, jak i dla tych konkretnych osób były to czynności o bardzo wysokim stopniu ryzyka, z utratą życia włącznie, co potwierdzały między innymi wydarzenia na Wołyniu.


Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że wszelkie dokumenty stanu cywilnego wystawiane przez proboszczów, a dotyczące różnego rodzaju metryk, sporządzane

4. Rzeczpospolita Polska, Województwo Wołyńskie, Diecezja Łucko-Żytomska.
 Wyciąg aktu urodzenia „Przełęcz z rozsyjskiego”
 z Metrykalnej Księgi Swojczowskiego Rzymsko-Katolickiego Kościoła z roku 1892, № aktu 48.

Data i rok		Imię narodziłego	Imiona i nazwiska rodziców	Imiona i nazwiska kumotrów	Przez kogo ochrzczony	Miejscowość urodzenia
Urodzenia	Chrztu					
Dnia 10. m. Sierpnia 1924 r. w wieś Swojczów.		Bolesław	Syn Włodek, gub. m. Subelskiej, ps. wiatu Kurbieszon-ki z Smkiewiczami, słobnych matron kon Łazimskich.	Jan Odymowski, Helena Zinkiewicz, żona Jana.	Przez księdza proboszcza Bonawenturę Skotowskiego.	Wieś Rudnia.

Zgodność niniejszego wyciągu, pieczęcią i własnoręcznym podpisem stwierdzam dnia 10. m. Sierpnia 1924 r. wieś Swojczów.

Proboszcz Parafii Swojczowskiej Ksiądz Br. Janusz Bolesław Winiński



Jeden z wyciągów aktu urodzenia z parafii w Swojczowie. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej. Zbiór nieuporządkowany, bez opisu, sygnatur, k. 18 [?].

były na blankietach z nagłówkiem: „Rzeczpospolita Polska, Województwo Wołyńskie, Diecezja Łucko-Żytomska”.

Podczas kwerendy akt trudno było się spodziewać, że oprócz powyższych, jakże oczywistych zapisów utrwalających historię i obyczaje tamtych dni, będą w nich także treści skreślone ręką kapłanów, stanowiące bezsprzecznie świadectwo ich heroizmu. Znalazły się one między innymi w sporządzanych aktach zgonów, które przekazują prawdę okrutnych lat 40. XX wieku, a w szczególności 1943 roku. Mam tu na myśli poczynione w ww. dokumentach adnotacje, w których jako przyczynę tragicznych zejść podawano akty bestialskich mordów dokonane przez miejscowych nacjonalistów czy pospolitych bandytów narodowości ukraińskiej. Należy jednak podkreślić, że duchowieństwo katolickie przewidywało mroczną przyszłość już kilkanaście lat przed tymi strasznymi wydarzeniami. Warto w tym miejscu zacytować przykładowo bpa Adolfa Piotra Szelążka, ordynariusza łuckiego, który 15 października 1926 roku w Łucku, podczas uroczystości św. Teresy od Jezusa (Wielkiej), powiedział między innymi:

Depresja duchowa wywołana burzą wojenną, która więcej niż gdziekolwiek szalała na Wołyniu, nie da się uleczyć bez interwencji niebios. Rosnące nadto antagonizmy narodowościowe wywołują dla maluczkiej owczarni Chrystusowej na tych rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej rzeczywiste niebezpieczeństwa ciężkich doświadczeń²³.

Jakże prorocze były te słowa w zderzeniu z faktami, które miały miejsce na Wołyniu w latach 40. XX wieku.

PARAFIA SZPANÓW

W badanych dokumentach pierwszy potwierdzony mord odnotowany został w aktach parafii Szpanów, dekanat i powiat rówieński. Akt zgonu, sporządzony 20 lipca 1941 roku przez ks. Wojciecha Kamińskiego, dotyczył Bronisława Miłaszewskiego,

Nr. 10 <i>Miłaszewski Bronisław</i>		ur. <i>18.8.19</i> r.	Zawód: <i>rolnik</i>
Data zgonu: <i>20/10/1941</i>		Miejsce zamieszkania: <i>f. Kurkhan</i>	
Miejsce zgonu: <i>f. Kurkhan</i>	Data i miejsce pogrzebu: <i>21/11</i> 19 <i>41</i> r.		
Przyczyna zgonu: <i>zawolodany</i>	na cmentarzu w <i>f. Kurkhan</i>		
Sakramentami św. zaopatrzył: Ksiądz	Pozostawił: <i>został zburzony i zniszczony cmentarz - Mołocowa</i>		
Nr. 11 <i>Miłaszewska Alina - Maria c. Bronisława i Leonardy</i>		ur. <i>1923</i> r.	Zawód:
Data zgonu: <i>20/10/1941</i>		Miejsce zamieszkania: <i>f. Kurkhan</i>	
Miejsce zgonu: <i>f. Kurkhan</i>	Data i miejsce pogrzebu: <i>21/11</i> 19 <i>41</i> r.		
Przyczyna zgonu: <i>zawolodana</i>	na cmentarzu w <i>f. Kurkhan</i>		
Sakramentami św. zaopatrzył: Ksiądz	Pozostawił:		

Akty zgonów Bronisława Miłaszewskiego i jego córki Aliny Marii, zamordowanych 20 lipca 1941 r. na Wołyniu. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów parafii Szpanów od [?] 1933 do 1945, b.s., b.p., akty 10 i 11.

²³ Bp A. P. Szelażek, *Czcigodnemu Duchowieństwu Diecezji Łuckiej, Pozdrowienia w Panu*, „Miesięcznik Diecezjalny Łucki” 1926, nr 3, s. 132.

ur. w 1884 roku, z zawodu rolnika, który został zamordowany w futorze Kurhany. Pozostawił żonę Leonardę z Turowskich oraz syna Czesława Mariana. W tym samym dniu zamordowano także Alinę Marię Miłaszewską, córkę Bronisława, ur. w 1923 roku. Oboje zostali pochowani na cmentarzu w Szpanowie²⁴.

Powyższe, jakże tragiczne wydarzenia stały się preludem do masowych mordów w tej parafii, dokonanych przede wszystkim w 1943 roku, ale także i w latach następnych. Chronologiczne – zgodnie z wpisami do księgi – zamordowani zostali: 27 października 1943 roku w miejscowości Chocin: Anna Dawidowicz (l. 42), z Bahniuków, która pozostawiła córkę Genowefę; Antonina Dawidowicz, c. Cezarego i Anny z Bahniuków (l. 10!); jej siostra Maria (l. 14) oraz ich siedmioletni brat Wiktor. Wszyscy pochowani zostali w dwa dni później na cmentarzu parafialnym w Szpanowie²⁵. Barbarzyński mord dokonany na dzieciach jest szczególnym dowodem bestialstwa złoczyńców. Co prawda ks. Wojciech Kamiński nie wymienił ich z nazwy, nie ulega jednak wątpliwości, że w tym tragicznym dla Polaków i katolików czasie głównymi mordercami były bojówki nacjonalistów ukraińskich spod znaku UPA (Ukraińskiej Powstańczej Armii).

Prezentowany powyżej dokument stanowi przekaz dla żyjących o pamięć i modlitwę za pokój wieczny dzieci – ofiar ludobójstwa.

W tej samej parafii kolejny udokumentowany przez proboszcza mord miał miejsce 29 grudnia we wsi Gródek. Od odniesionych ran (być może zadanych ręcznie narzędziami rolniczymi) zmarł Adam Lisowicz, l. 64, który pozostawił żonę Katarzynę²⁶. W kilka dni później, bo już 2 stycznia 1944 roku, w Gródku zabity został jedenastoletni Ryszard Szamatowicz, s. Józefa²⁷.

31 stycznia 1944 roku zamordowano: małżonków Jana (l. 62) i Cecylię (l. 55) Rudnickich; wdowę Teresę Reszutko (l. 40) i jej córkę Helenę (l. 20); Romualdę Rzeszutko (l. 28) i Józefa Nurka (l. 72); Janinę Szamatowicz (l. 16), Marię Szamatowicz (l. 14); Marię Krukowską i jej córki Janinę, Rozalię, Danutę i Eugenię (w zapisie brak wieku zamordowanych)²⁸. W księdze nie podano miejsca pochówku, co może np. oznaczać, że ww. zostali żywcem spaleni.

²⁴ Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów parafii Szpanów od [?] 1933 do 1945, b.s., b.p., akty 10 i 11.

²⁵ Ibidem, akty 17-20.

²⁶ Ibidem, akt z 1943 r. nr 23.

²⁷ Ibidem, akt z 1944 r. nr 2.

²⁸ Ibidem, akty 4-16.

Nr. 18 Dawidowicz <i>Maryja s. Cezarego i Anny z Bahuruków</i>		ur. <i>14. 11.</i> r.	Zawód: <i>pryrodnic</i>
Data zgonu: Roku tysiąc dziewięćset <i>czterdziestego trzeciego</i>		Miejsce zamieszkania: <i>Chocin</i>	
dnia <i>27 października 1943.</i>			
Miejsce zgonu: <i>Chocin</i>	Data i miejsce pogrzebu: <i>Szpanów 29-X 1943.</i>		
Przyczyna zgonu: <i>zamordowana</i>	na cmentarzu w <i>Szpanowie</i>		
Sakramentami św. zaopatrzył: <i>Ksiądz</i>	Pozostawił: _____		
Proboszcz: <i>J. W. Krawczyk</i>			
Nr. 19. Dawidowicz <i>Antonina s. Cezarego i Anny z Bahuruków</i>		ur. <i>10</i> r.	Zawód: <i>pryrodnic</i>
Data zgonu: Roku tysiąc dziewięćset <i>czterdziestego trzeciego</i>		Miejsce zamieszkania: <i>Chocin</i>	
dnia <i>27 października 1943.</i>			
Miejsce zgonu: <i>Chocin</i>	Data i miejsce pogrzebu: <i>Szpanów 29-X 1943.</i>		
Przyczyna zgonu: <i>zamordowana</i>	na cmentarzu w <i>Szpanowie</i>		
Sakramentami św. zaopatrzył: <i>Ksiądz</i>	Pozostawił: _____		
Proboszcz: <i>J. W. Krawczyk</i>			
Nr. 20 Dawidowicz <i>Wiktor s. Cezarego i Anny z Bahuruków</i>		ur. <i>1. 8.</i> r.	Zawód: <i>pryrodnic</i>
Data zgonu: Roku tysiąc dziewięćset <i>czterdziestego trzeciego</i>		Miejsce zamieszkania: _____	
dnia <i>27 października 1943.</i>			
Miejsce zgonu: <i>Chocin</i>	Data i miejsce pogrzebu: <i>29X Szpanów 1943.</i>		
Przyczyna zgonu: <i>zamordowana</i>	na cmentarzu w <i>Szpanowie</i>		
Sakramentami św. zaopatrzył: <i>Ksiądz</i>	Pozostawił: _____		
Proboszcz: <i>J. W. Krawczyk</i>			

Akt zgonu rodzeństwa Dawidowiczów: Marii, Antoniny i Wiktora, barbarzyńsko zamordowanych w miejscowości Chocin, parafia Szpanów. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów parafii Szpanów od [?] 1933 do 1945, b.s., b.p., akty 18-20.

27 maja 1944 roku w Olesinie tragiczną śmierć poniósł Leszek Wiśniewski (l. 7), s. Michała²⁹, a 1 czerwca na cmentarzu w Szpanowie pochowano mjra WP Szy-

²⁹ Ibidem, k. 68, akt z 1944 r. nr 21.

mona Stanisława, s. Ludwika z Warszawy, którego również spotkała śmierć tragiczna³⁰. Ponadto 20 lipca w Szpanowie pogrzebano wojskowego Edwarda (nazwiska brak) z Równego oraz plut. Józefa Ubiejskiego z Lwowa³¹.

PARAFIA LUDWIPOL

Tragiczny, udokumentowany w części, los spotkał także członków wspólnoty parafialnej w Ludwipolu (obecna nazwa miejscowości: Sosnowoje). Ojciec Bolesław Wojtan, kapucyn, proboszcz tej parafii, w wielu przypadkach jako przyczynę zgonu wpisywał: zamordowany (zamordowana) przez bandy ukraińskie. Co prawda na początku 1943 roku w aktach widnieją zapisy „rozstrzelana” lub „rozstrzelany”, nie ma jednak żadnych wątpliwości, kto był sprawcą tych zbrodni. Taki wniosek można wysnuć na podstawie innych zapisów, gdzie śmierć spowodowali gestapowcy czy oddziały SS – i tak też zapisywano³².

Pierwszymi rozstrzelanymi w parafii – tak przynajmniej wynika z posiadanych przez autora artykułu ksiąg – byli Marian Łukomski (l. 41), wdowiec, i Franciszek Łukomski (l. 37), kawaler, synowie Antoniego i Wiesławy z d. Buczkowskiej, mieszkańcy wsi Głuboczanki, gmina Ludwipol (w literaturze występuje też jako Hłuboczanka), którzy zginęli 2 lutego 1943 roku³³. 10 marca został zamordowany Waclaw Pytlak (l. 24), s. Władysława, kawaler, piekarz z Ludwipola³⁴, a 28 marca w Zastawiu zabito Wojciecha Perzyńskiego (l. 57), s. Stanisława, i jego żonę Marię (l. 47), którzy pozostawił dzieci: Jana Bronisława, Józefa, Władysława, Antoninę, Władysławę i Irenę³⁵.

21 maja 1943 roku bandyci ukraińscy zamordowali Wincentego Sobunia (l. 42), s. Andrzeja, rolnika z Głęboczanki, a jego męczeńska śmierć nastąpiła w Chmielówce. Został żonę Mariannę oraz dzieci: Antoniego, Stanisława, Helenę i Władysławę. Również w tym samym dniu w Chmielówce ukraińscy bandyci zamordowali Elżbietę Arabasz (l. 31), c. Michała³⁶. 19 czerwca przez tych samych zbrodniarzy zabity został Michał

³⁰ Ibidem, k. 69, akt z 1944 r. nr 22.

³¹ Ibidem, akty 24, 25.

³² Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz metryk urodzonych i ochrzczonych oraz zmarłych w parafii maciejowskiej od 1939 roku, b.s., b.p., akty 9, 10.

³³ Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów od 21 sierpnia 1938 r. par. Ludwipol i 1942 r., b.s., b.p., akty 2, 3.

³⁴ Ibidem, akt 17.

³⁵ Ibidem, akty 24 i 25.

³⁶ Ibidem, akty 34, 35.

Nr. 34 <i>Sobush Wincenty, syn Zofii i Andrzeja i Zofii z Perzyńskich</i> ur. <i>42 l.</i> r. Zawód: <i>rolnik</i>	
Data zgonu: <i>21. V. 1943r.</i>	Miejsce zamieszkania: <i>Głęboczanka</i>
Miejsce zgonu: <i>Chmielówka</i>	Data i miejsce pogrzebu: <i>28 maja 1943r.</i>
Przyczyna zgonu: <i>zamordowany przez bandytcw ukraińskich</i>	na cmentarzu w <i>Ludwipolu</i>
Sakramentami św. zaopatrzył: Ksiądz	Pozostawił: <i>żonę Mariannę, syna Antoniego i Stanisława córki Heleny i Władysława</i>
Nr. 35 <i>Arabas Elżbieta c. Michala i Józefa z Sadowkich</i> ur. <i>1914</i> r. Zawód: <i>gosp. dom.</i>	
Data zgonu: <i>21. V. 1943r.</i>	Miejsce zamieszkania: <i>Zastawie</i>
Miejsce zgonu: <i>Chmielówka</i>	Data i miejsce pogrzebu: <i>28 maja 1943r.</i>
Przyczyna zgonu: <i>zamordowana przez bandytcw ukraińskich</i>	na cmentarzu w <i>Ludwipolu</i>
Sakramentami św. zaopatrzył: Ksiądz	Pozostawił:

Akty zgonów nr 34 i 35 parafii Ludwipol. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów od 21 sierpnia 1938 r. par. Ludwipol i 1942 rok, b.s., b.p., akty 24, 35.

Stanisławski (l. 49) z Zastawia. Mordu dokonano w Adamówce. Tragicznie zmarły zostawił żonę Rozalię oraz dzieci – córkę Ewę i syna Grzegorza³⁷.

PARAFIA BEREZNE

Pierwszy zapisany w aktach tej parafii mord dokonany został 14 lutego 1943 roku w Tyszycy. Banda ukraińska zamordowała miejscowego kowala Stanisława Kopijkowskiego (l. 44) i jego żonę Genowefę (l. 40). Pozostawili syna Wiktora i córkę Sabinę. Pierwotnie w aktach jako powód śmierci podano, że zginęli tragicznie³⁸.

Widoczne w aktach uzupełnienia najprawdopodobniej zostały naniesione w innym terminie niż dzień sporządzenia dokumentu. Mógł ich dokonać jedynie proboszcz lub

³⁷ Ibidem, akt 38.

³⁸ Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów par. Bereznie, księga nr 2, akty 3, 4.

Nr. 3. <u>Stanisław Kopsijkowski, s. Józefa i Penelopy</u> <u>z d. Sloboda,</u> ur. <u>1899.</u> r. Zawód: <u>ferwal.</u>	
Data zgonu: <u>14 lutego 1943.</u>	
Miejsce zgonu: <u>Jyżyca</u>	Miejsce zamieszkania: <u>Jyżyca.</u>
Przyczyna zgonu: <u>zginął w walce</u>	Data i miejsce pogrzebu: <u>15 lutego 1943.</u> na cmentarzu w <u>Bereznie.</u>
Sakramentami św. zaopatrzył: <u>Ksiądz</u>	Pozostawił: <u>s. Mikława i c. Sabing.</u> <i>Zamówił do siebie przez bandę ukraińską.</i>
Nr. 4. <u>Genowefa Kopsijkowska c. Piotra i</u> <u>Witolda z domu</u> ur. <u>1893.</u> r. Zawód: <u></u>	
Data zgonu: <u>14 lutego 1943.</u>	
Miejsce zgonu: <u>Jyżyca.</u>	Miejsce zamieszkania: <u>Jyżyca.</u>
Przyczyna zgonu: <u>zginęła w walce</u>	Data i miejsce pogrzebu: <u>15 lutego 1943.</u> na cmentarzu w <u>Bereznie.</u>
Sakramentami św. zaopatrzył: <u>Ksiądz</u>	Pozostawił: <u>s. Mikława i c. Sabing.</u>

Akty zgonu Stanisława i Genowefy Kopsijkowskich. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów par. Berezne, księga nr 2, akty 3, 4.

ktoś, kto miał dostęp do dokumentacji kościelnej. Być może był to kolejny proboszcz tej parafii bądź osoba świecka prowadząca księgi.

11 marca doszło do kolejnych tragedii wśród ludności polskiej i rzymskokatolickiej tej parafii. W tym dniu z rąk ukraińskich oprawców zginęli: Fryderyk Kuriata (l. 32), s. Juliana, który pozostawił żonę Bronisławę i córki: Stanisławę i Jadwigę. Najprawdopodobniej zabito (chodzi o przyczynę zejścia) Janinę Kuriatę (l. 34), c. Antoniego, żonę Tomasza. Osierociła małoletnich synów Aleksandra i Władysława oraz córkę Irenę; przez Ukraińców zamordowany też został Jan Zarczyński (l. 33) – wszyscy z Marcelówki. W dwa dni później, tym razem w Młodzianówce, banda ukraińska zamordowała 22-letniego Fabiana Kuriatę, s. Adama. Został pochowany tego samego dnia na cmentarzu parafialnym w Bereznie.

15 marca 1943 roku z rąk ukraińskich oprawców zginęli: Hieronim Wyruch (l. 57), s. Michała, młynarz z Mokwina, jego żona Weronika (l. 43) oraz dzieci: syn Józef (l. 23), córki: Aniela (l. 19), Rozalia (l. 15), Janina (l. 13) i Wanda (l. 8). Również 15 marca banda Ukraińców zamordowała mieszkających w Kamionce małżonków

Nr. 18. Marcelego Zygałło, s. Flomena i Helga m z Kostorzynien, ur. 11.X.1911. r.		Zawód: Nauczyciel.
Data zgonu: 15 marca 1943r.		Miejsce zamieszkania: Kamionka.
Miejsce zgonu: Kamionka.	Data i miejsce pogrzebu: 17 marca 1943.	
Przyczyna zgonu: zginął tragicznie.	na cmentarzu w Berezumem.	
Sakramentami św. zaopatrzył: Ksiądz	Pozostawił: s. Zofia; c. Barbara.	
Nr. 19. Zofia z Franciszki Zygałło, c. Władysława i Aniela z Kuciatów, ur. 1.11.1918. r.		Zawód:
Data zgonu: 15 marca 1943r.		Miejsce zamieszkania: Kamionka.
Miejsce zgonu: Kamionka.	Data i miejsce pogrzebu: 17 marca 1943.	
Przyczyna zgonu: zginął tragicznie.	na cmentarzu w Berezumem.	
Sakramentami św. zaopatrzył: Ksiądz	Pozostawiła m. Marcelego; c. Barbara.	
Nr. 20. Barbara Zygałło, c. Marcelego i Zofii z Franciszki, ur. 27.1V.1942. r.		Zawód:
Data zgonu: 15 marca 1943r.		Miejsce zamieszkania: Kamionka.
Miejsce zgonu: Kamionka.	Data i miejsce pogrzebu: 17 marca 1943.	
Przyczyna zgonu: zginął tragicznie.	na cmentarzu w Berezumem.	
Sakramentami św. zaopatrzył: Ksiądz	Pozostawił...	

Akty zgonu Marcelego, jego żony Zofii i ich jednorocznej córki Barbary Zygałło z Kamionki. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, Raportarz chrztów i zgonów par. Berezie, księga nr 2, akty 18-20.

Marcelego (l. 32) i Zofię (l. 27) Zygałło oraz ich roczną (!) córeczkę Barbarę. Z rąk tych samych oprawców życie stracili: Szczepan (l. 63) i Franciszka (l. 58) Hniteccy, ich syn Władysław (l. 26) i córka Jadwiga (l. 22). Ponadto zabici zostali: Konstanty Hnitecki (l. 26), s. Floriana, Władysława Hnitecka (l. 44), c. Adama, Jan Hnitecki (l. 3), s. Konstantego i Władysławy, małżonkowie: Bronisław (l. 36), s. Franciszka,

i Paulina (l. 41), c. Alfonsa, Tymińscy; Anna Hnitecka (l. 33), c. Floriana – wszyscy z Kamionki³⁹.

Tragedia dotknęła też kilka osób ze wsi Zarzeczka koło Jabłonnej, gmina Berezie. 15 marca 1943 roku zamordowani przez bandy ukraińskie zostali: Jan (l. 66), s. Stanisława, i Bronisława (l. 50) Chmielewscy, a także ich córka Zofia (l. 30) wraz z mężem Julianem (l. 40) Jacewiczowie oraz ich dzieci: Danuta (l. 9) i sześciolatek Zbigniew, ur. 20 listopada 1936 roku w Ludwipolu. Zostali pochowani 17 marca 1943 roku na cmentarzu parafialnym w Berezne⁴⁰. Bandyckie mordy Ukraińców dotknęły również mieszkańców wsi Lipinki. W dniu 26 marca oprawcy dokonali tam masowych zabójstw. Zginęli wówczas: Aniela Bielska (l. 40), c. Jana, i jej syn Antoni (l. 15). Z aktów wynika, że z tej rodziny uratował się Julian, mąż i ojciec ww.⁴¹; Tadeusz Dąbrowski (l. 19), s. Kajetana, (pochowany na cmentarzu w Berezie) i jego siostra Maria (l. 15), oboje z Młodzianówki⁴². 28 marca w szpitalu w Berezie od odniesionych dwa dni wcześniej ran postrzałowych w brzuch, zadanych przez ukraińskich siepaczy, zmarł trzyletni [!] Maksymilian Kapołka, s. Antoniego, mieszkaniec Lipinek⁴³. Zabici zostali także: Zofia Józefa Kuligowska (l. 34), jej córka Barbara (l. 4), Romualda Józefa Kuligowska (l. 28), c. Józefa, która pozostawiła męża Władysława i synów Józefa i Władysława⁴⁴. Życie stracili również: Paulina Kulińska (l. 31), c. Józefa, Anna Sawgiejju (l. 21), c. Zygmunta, zaopatrzona sakramentami św. przez ks. M. Kossowskiego (zmarła w szpitalu w wyniku odniesionych ran), która pozostawiła męża Marcelgo, Antonina Jewgiejuk (l. 48), c. Piotra, która pozostawiła męża Antoniego, córki: Marię i Helenę oraz synów: Marcelgo, Władysława i Zygmunta, Apolonia Sawicka (l. 29), c. Hilarego, Zbigniew Morawski, s. Romana, Florian Juriata (l. 39), s. Celestyna, mieszkaniec Marcelówki, po którym pozostała owdowiała żona Marianna i osierocone dzieci: Waclaw i Anna, Franciszek Dąbrowski (l. 43), s. Konstantego, którego śmierć opłakiwała żona Janina wraz z dziećmi: Kazimierzem, Władysławą, Waldemarem, Zofią, Mirosławą, Heleną i Antoniną⁴⁵.

³⁹ Ibidem, akty 3-30.

⁴⁰ Ibidem, akty 31-36.

⁴¹ Ibidem, akty 38, 39.

⁴² Ibidem, akty 40, 41.

⁴³ Ibidem, akt 42.

⁴⁴ Ibidem, akty 43-45.

⁴⁵ Ibidem, akty 46-49, 51, 58.

d. 81. dnia 21 maja 1943r. została
faiscynous przez Niemców Wincentyna
Szyszowska, c. Adolfa i
Heleny z Zygotów. X

Akt zgonu Wincentyny Szyszowskiej. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów par. Berezie, księga nr 2, akt 81.

2 kwietnia w wyniku odniesionych ran postrzałowych w nogi zmarł w szpitalu w Berezie trzyletni (!) Józef Kuligowski, s. Władysława⁴⁶. Niewykluczone, że dziecko zostało postrzelone 26 marca, w trakcie masowych mordów mieszkańców wsi Lipinki, z której chłopiec pochodził.

Kolejne tragiczne wydarzenia nie ominęły między innymi wsi Marcelówki. 14 maja 1943 roku śmierć z rąk bandytów ukraińskich ponieśli: Wiktor (l. 58), s. Dominika, i jego żona Marcelina (l. 60), c. Franciszka, Kuriatowie, którzy osierocili troje dzieci: Jana, Franciszka i Mariannę, Kornelia Kuriata (l. 73), c. Mateusza, po której pozostały córki: Helena, Adela, Rozalia i Marianna, zamęczona została też Michalina Kuriata (l. 60), która pozostawiła synów: Gracjana, Franciszka, Mariana i córkę Bronisławę, Albertyna z Dąbrowskich Kuriata (l. 64), której tragiczną śmierć opłakiwały dzieci: Czesław, Antoni, Mieczysław, Bronisława i Helena, Józef Kuriata (l. 37), s. Celestyna, po którym pozostały dzieci: Edmund, Leokadia i Janina, Zygmunt Kuriata (l. 10), s. Hilarego, Edmund Kuriata (l. 7), s. Józefa, jego dwuletnia (!) siostra Leokadia, Aleksander Kuriata (l. 16), s. Tomasz, jego dziesięcioletni brat Władysław, Wanda Korhut (l. 11), c. Stanisława, i jej siedmioletnia siostra Rozalia, Marceli Kuriata (l. 43), s. Kacpra, który owdowił żonę Bronisławę, Bronisława Dąbrowska (l. 13), c. Jana, Helena Kuriata (l. 21), c. Kacpra, i jej córka Danuta urodzona 9 marca 1942 roku (!), Józef Kuriata (l. 33), s. Adama, mieszkaniec wsi Chłopy, zabity w Marcelówce⁴⁷.

Ostatni akt księgi chrztów i zgonów nr 2 parafii Berezie został sporządzony na jej niezadrukowanej stronie i opatrzony nr 81. Podano w nim jedną z metod uśmiercania

⁴⁶ Ibidem, akt 55.

⁴⁷ Ibidem, akty 62-79.

Polaków. Tym razem proboszcz napisał wprost, że Wincentynę Szyszkwską, c. Adolfa i Heleny z Zygadłów, Ukraińcy powiesili⁴⁸.

PARAFIA MACIEJÓW (OBECNIE ŁUKIW)

Z posiadanych przez autora artykułu, w dużej mierze niepełnych akt tej parafii wynika, że do pierwszych tragicznych zgonów doszło 15 października 1942 roku, kiedy to na podstawie niesłusznych oskarżeń ukraińskiej milicji gestapo zabiło Stanisławę Piotrowską (l. 50), wdowę po Antonim Piotrowskim, gajowym gajówki Cyganka, oraz jej syna Feliksa, wówczas gajowego. Oboje zostali rozstrzelani w lesie za Siomakami. Ponadto w tym samym dniu w Nadleśnictwie Wyżwa zginęli: Edward Piotrowski (l. 18), syn Adama i Stanisławy, Genowefa z Piotrowskich Biernacka (l. 27), c. Antoniego, oraz Antoni Biernacki (l. 3), s. Mieczysława i Genowefy. Wszyscy zostali pochowani w lesie za Siomakami koło Wyżwy⁴⁹.

Na kolejnej z metryk proboszcz zapisujący zgony parafian napisał: „zamordowani są w lesie za Siomakami 23 III [19]43 przez 11-tu bandytów”⁵⁰. Z rąk okrutnych ludzi zginęli wówczas także Jerzy i Krystyna Chrzanowscy, mieszkający w leśniczówce. Byli małżeństwem od kilkanastu miesięcy. On – leśniczy – dawał poczucie bezpiecznego życia chociażby z uwagi na fakt, że posiadał mieszkanie, stałe pobory i cieszył się zaufaniem przełożonych. Być może ważnym argumentem było także to, że leśniczy posiadał broń myśliwską. Małżonkowie zginęli, nie doczekawszy się potomstwa.

Znajdujące się w cytowanej księdze akty od numeru 13 do numeru 60 włącznie informują o mordach dokonanych przez Ukraińców na ludności polskiej. Według tych zapisów tylko 1 września 1943 roku na terenie parafii Maciejów zamordowano 18 osób, a w całym 1943 roku – ponad 60.

Inny dokument podaje, że bandyci ukraińscy zamordowali rodzinę Emmów ze Śmidynia Podkowieckiego. Życie stracili: Zygmunt (l. 53), jego żona Olga (l. 49), ich syn (l. 14) oraz Bronisława (l. 80), matka Zygmunta. Podobnie jak wielu innych za-

⁴⁸ Ibidem, akt 81.

⁴⁹ Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz urodzonych i ochrzczonych oraz zmarłych w parafii Maciejów od 1939 r. włącznie, b.s., b.p., akty 9-13. W 1942 r. Księgi parafialne prowadzone były przez ks. Franciszka Korwina Milewskiego.

⁵⁰ Archiwum Diecezji Łuckiej, księga bez nazwy, sygnatury i paginacji, akt 4. Na akcie brak imienia i nazwiska proboszcza parafii Maciejów, do której należała także leśniczówka. Biorąc pod uwagę fakt, że ostatnim proboszczem w tej miejscowości był ks. Franciszek Milewski, nikt inny nie mógł być autorem wpisów.

Nr 4. Jerzy Chrzanowski, kawaler, syn Stefana i Marii z
 Kabeckiej, zamieszkały w kot. Siomaki (Nadleśnie).
 od miesiąca 1941 r., urodzony w dworcu 25 lipca 1914 r., ochr. fawie wstąpił do
 Krystyna Jureczynka, córka Jerzego i Izony
 z Czerniechowa, zamieszkała w Maciejowie
 w m. Siomaki w pow. 25 pow. 1923 r. ochr.
 w m. Siomaki w pow. Kielce (akt ochr. 1924 r. 80)
 Raport
 I. 28 czer. 1943
 II - 5 lipca
 III - 12
 Kłopotliwy
 na Siomakach
 11/15/1943

Akt ślubu i zgonu Jerzego i Krystyny Chrzanowskich z Nadleśnictwa Siomaki. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, księga bez nazwy, sygnatury i paginacji, akt 4.

mordowanych, również ich doczesne szczątki zostały zakopane poza cmentarzem, bez udziału duchownego. Poniższy akt informuje, że pochówek odbył się obok ich stodoły, a wykonali go miejscowi chłopię⁵¹.

Mordy nie ustawały praktycznie do końca 1944 roku. W księdze zgonów parafii Maciejów znajduje się informacja, że 15 grudnia 1943 roku o godz. 21.00 został zastrzelony Jan Oleryk, kowal z Wolańszczyzny. Bardzo wymowny jest powód morderstwa – „zastrzelony jako Polak”. Oleryk zginął we własnym mieszkaniu. Pozostawił żonę Józefę. Został pochowany na cmentarzu w Maciejowie.

Nr. 13 - do 60 włącznie pomordowanymi i rozstrzelanymi	
Data zgonu: dnia 15 grudnia 1943 r.	ur. r. Zawód:
Miejsce zgonu: w Siomakach 1943 r. zamordowani masowo przez Ukraińców, Niemców, w kot. Siomaki: Jan Oleryk, Wolski, Kasperkeuwerów, Rodyński. Awenturzysta w Siomakach; w Siomakach: Wojciechowski zainicjator; (zastępca 0106)	Miejsce zamieszkania:
Przyczyna zgonu:	Data i miejsce pogrzebu: 193 r.
Sakramentami św. zaopatrzył: Ksiądz	na cmentarzu w: cmentarz parafii
	Pozostawił: 60 osób w parafii
	Maciejów zamordowanych 1943

Informacja zbiorowa proboszcza parafii Maciejów o pomordowanych i rozstrzelanych w 1943 r. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz urodzonych i ochrzczonych oraz zmarłych w parafii Maciejów od 1939 r. włącznie, b.s., b.p., akty 13-60.

⁵¹ Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz urodzonych i ochrzczonych oraz zmarłych w parafii Maciejów od 1939 r. włącznie, b.s., b.p., akt 64.

Nr.	
Dnia 1 września 1943 r. w Śmidyni podkowiejskiej - bandy ukraińskie zamordowały rodzinę Śmidów	
Zaginął - lat 53, żona jego Olga z Kucurawa - 49, matka zginęła	
Zawód:	
Data zgonu: Bronisławus Emma, widowa lat 80 - i dwójce Emma, syn Kaja, 14 lat.	Miejsce zamieszkania:
Katoptami przez miejscowych chłopów bezimiennie przy ścianie kościoła Śmidów w Śmidyni.	
Miejsce zgonu:	Data i miejsce pogrzebu: 193 r.

Potwierdzenie mordu dokonanego przez bandy ukraińskie na rodzinie Emmów ze Śmidynia Podkowiejskiego. Źródło: Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz urodzonych i ochrzczonych oraz zmarłych w parafii Maciejów od 1939 r. włącznie, b.s., b.p., akt bez numeru.

Ostatni z aktów zgonu posiadanych przez autora tekstu, dotyczący morderstwa dokonanego przez Ukraińców, nie ma konkretnej daty. Proboszcz parafii w Maciejowie określił czas męczeńskiej śmierci Leona Jaceniuka (l. 42), s. Karola, w przybliżeniu na około 20 lutego 1944 roku, pisząc obok daty: rzeź Polaków przez bandy ukraińskie. Ponadto, określając miejsce zgonu, zamieścił adnotację: „w mieszkaniu Sołoduchy za szpitalem w Maciejowie”. W rubryce przyczyna zgonu znajduje się zapis: „zamordowali Ukraińcy”⁵².

Tyle tylko, a może aż tyle dokumentów będących w moim posiadaniu udowadniają ludobójstwo Polaków dokonanych przez – jak zapisano w aktach kościelnych – bandy ukraińskie. Pisząc ten tekst, nie miałem zamiaru nikogo bezpodstawnie oskarżać, obrażać, wzniesić nieprzychylnych nastrojów wobec Ukraińców. Jednocześnie z całą determinacją starałem się ukazać tragizm Polaków mieszkających przede wszystkim na Wołyniu w latach 40. XX wieku. To właśnie w tym celu w artykule zamieszczonych zostało wiele dokumentów, których treści nie pozostawiają najmniejszych wątpliwości, że ludobójstwo dokonane na mieszkających przecież na swoich ojcowiznach Polakach było faktem. Przemilczanie, zakłamywanie czy ukrywanie prawdy jest, w mojej ocenie, niemoralne. Jako historyk bazujący na dokumentach podejmę się każdej dyskusji na argumenty, ale nie opartej na pseudowodach, spreparowanych dokumentach czy nadinterpretacjach.

Jednocześnie pragnę podkreślić, że powstanie niniejszego tekstu nie byłoby możliwe, gdyby nie godna pochwały postawa duchowieństwa katolickiego, które dokonu-

⁵² Ibidem, rok 1944, k. 57, akt nr 1.

jąc zgodnych z prawdą zapisów, dostarcza dziś autentycznych dowodów o Wołyniu i dokonanym tam ludobójstwie na Polakach.

Dodać też trzeba, że w latach 1939-1944 tylko w diecezji łuckiej śmierć z rąk niemieckich poniosło 59 kapłanów, Sowieci zabili 62 duchownych, zaś w wyniku działań nacjonalistów ukraińskich zginęło aż 75 księży i zakonników⁵³.

Mając na uwadze ogrom cierpień niewinnej ludności za to, że byli Polakami i katolikami, zamiast zakończenia przywołuję słowa bpa Markjana Trofimiaka zawarte w Liście pasterskim z okazji 65. rocznicy tragicznych wydarzeń na Wołyniu z 9 lipca 2008 roku:

I rodzi się pytanie, które wyrywa się z serca i woła: Dlaczego?! Dlaczego, w imię czego brat odbiera życie bratu?! To pytanie unosi się nad całymi dziejami ludzkości. To pytanie uporczywie powraca i dzisiaj. Dlaczego w niedzielny poranek 11 lipca 1943 roku brat podniósł rękę na brata?! Dlaczego znów przelała się krew niewinnych ofiar?! Dlaczego?! Odpowiedzi nie ma, bo to jest misterium iniquitatis – tajemnica zła, zła, które nie poddaje się żadnemu racjonalnemu wytłumaczeniu, zła, które wykracza poza wszelkie ludzkie pojęcia. Z tą tajemnicą zmierzyć się może jedynie tajemnica przeogromnej Bożej miłości, która zaprowadziła Jego jedyne Syna na szczyt Golgoty. Niech więc w tym dniu unoszą się ku niebu modlitwy za wszystkie ofiary tej straszliwej tragedii, za wszystkich, którzy opłakują swoich bliskich. Modlimy się także za tych, którzy w swoim zaślepieniu, podeptawszy przykazania Boże i Chrystusową naukę o miłości, podnieśli rękę na brata. Boże, przebac im⁵⁴.

⁵³ W. Pawłowicz, *Wierni do końca*, [w:] *Zbrodnia wołyńska 1943-2013*, red. A. Grajewski, Warszawa 2013, s. 6. Wydawca: IPN – Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu. Są też opracowania, w których podaje się znacznie mniejsze liczby uśmierconych w diecezji kapłanów.

⁵⁴ Bp Markjan Trofimiak, ordynariusz diecezji łuckiej Kościoła rzymskokatolickiego, *LIST PASTERSKI z okazji 65. rocznicy tragicznych wydarzeń na Wołyniu*, Łuck, 9 lipca 2008 r., <http://www.wolaniecom.parafia.info.pl/> [dostęp: 26.11.2018].

LITERATURA

- Archiwum Diecezji Łuckiej, księga bez nazwy, sygnatury i paginacji. Najprawdopodobniej parafia Maciejów.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Księga metrykalna o nawróconych parafii Stara Huta, od 1 stycznia 1938 r., bs.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Liber Conversorum od 1938 r., akt 23, k. 13. Na okładce nie wymieniono parafii. Najprawdopodobniej chodzi o parafię Berezne.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Liber Conversorum parafii Drużkopól, sygn. 1.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Metryki do ślubu 1929 r., bs.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Metryki do ślubu 1929, Włodzimierz, bs.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Parafia Katedralna Łuck (Jarowice - Krasne- Wólka - Dworzec, Status animarum, bs, bp.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów od 21 VIII 1938 r. par. Ludwipól i 1942 rok, bs.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów par. Bereznie, księga nr 2.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz chrztów i zgonów parafii Szpanów od [?] 1933 do 1945, bs, bp.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz urodzonych i ochrzczonych oraz zmarłych w parafii Maciejowskiej od 1939 roku, bs.
- Archiwum Diecezji Łuckiej, Raptularz urodzonych i ochrzczonych oraz zmarłych w parafii Maciejów od 1939 r. włącznie, bs.
- Bp A. P. Szelażek, *Czcigodnemu Duchowieństwu Diecezji Łuckiej, Pozdrowienia w Panu*, „Miesięcznik Diecezjalny Łucki”, 1926, nr 3.
- Bp Markjan Trofimiak, ordynariusz diecezji łuckiej Kościoła Rzymskokatolickiego, *LIST PASTERSKI z okazji 65. rocznicy tragicznych wydarzeń na Wołyniu*, Łuck, dn. 9 lipca 2008 roku, <http://www.wolaniecom.parafia.info.pl/> [dostęp: 26.11.2018].
- Dzwonkowski R., *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917-1939. Martyrologium*, Lublin 1998.
- Materiały do dziejów diecezji łuckiej. Relacje o stanie parafii i dekanatów 1941-1944*, oprac. M. Dębowska, Biały Dunajec – Lublin – Łuck – Ostróg 2005.
- Pawłowicz W., *Wierni do końca*, [w:] *Zbrodnia Wołyńska 1943-2013*, red. A. Grajewski, Warszawa 2013.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r., art. 64.
- Siemaszko W., Siemaszko E., *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939-1945*, Warszawa 2000.

Andrzej WAWRYNIUK
**Służyli Bogu, ludziom i ojczyźnie. Rzecz o duchowieństwie katolickim
na Wołyniu w godzinie próby**

STRESZCZENIE

Duchowieństwo katolickie na Wołyniu w okresie międzywojennym i w latach II wojny światowej odgrywało wyjątkowo ważną rolę. Oprócz pełnienia posługi duszpasterskiej byli też doradcami dla mieszkańców danych miejscowości. To oni ukazywali fakty z historii ojczyzny, pobudzali do szlachetnych czynów w jej obronie, a także pełnili jakże istotną – z dzisiejszego punktu widzenia – rolę, zapisując w aktach parafialnych historię rodzin, miejscowości czy parafii. Szczególnie znaczącą postawą kapłani wykazali się w latach ludobójstwa. To przede wszystkim od nich pochodzą wiarygodne źródła dokumentujące morderstwa dokonane na Polakach-katolikach przez nacjonalistyczne bandy ukraińskie. Przekazując nam tego typu wiedzę, duchowni narażali swe życie, o czym może świadczyć fakt, że fanatycy spod znaku UPA tylko na Wołyniu zamordowali aż 75 księży i zakonników.

SŁOWA KLUCZOWE: Wołyń, Kościół katolicki, ludobójstwo, nacjonalizm, parafia, księża

**They served God, people and homeland. The thing about the Catholic clergy
in the Volyn in the hour of trial**

SUMMARY

The Catholic clergy in Volyn in the interwar period and during the Second World War played an exceptionally important role. Apart from pastoral ministry, they were also advisors to the inhabitants of given towns and villages. They were the ones who presented facts from the history of the homeland, stimulated noble deeds in defense of the homeland, as well as performers of such an important role from today's point of view by recording the history of families and towns. Priests in the years of genocide demonstrated a particularly important attitude. First of all, they are the source of reliable sources of the murders of Poles-Catholics by Ukrainian nationalist gangs. Giving us this kind of knowledge they risked their lives, which can be evidenced by the fact that the fanatics of the Ukrainian Insurgent Army symbolically murdered 75 priests and monks only in Volyn.

KEYWORDS: Volyn, Catholic Church, genocide, nationalism, parish, priests